№ 178. Łódź Sobota 2 Lipca 1921 r. Cena 5 mk. Rok II.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 100, na prowincji „ 110

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje: PAWEŁ URBANIAK Łódź, Przejazd Nr. 3, „Praca".

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 6 — 7 wieczorem.

Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 25.— w tekście mk. 15.— po tekście reklamy mk. 10.—, nekrologi mk. 10.—, zwyczajne mk. 7.00 za wiersz nonparelowy jednołamowy. Ogłoszenia drobne 2.50 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy 2.— Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczne o 100 proc. drożej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. 0.60143

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca" przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

Polityka w szkole.

Reakcja polska, przyczajona dość pokornie w pierwszych chwilach po odzyskaniu niepodległości, poczyna obecnie coraz śmielej sięgać po władzę. Zjawisko to, na tle dzisiejszej sytuacji społeczno-politycznej w świecie całym, nie jest bynajmniej czemś odosobnionem i zdumiewającem. Dreszcze rewolucyjne, wstrząsające tak potężnie Europą w latach 1918 i 1919, przeszły w stan wyczerpania, znużenia i pragnienia spokoju, opanowujący społeczeństwa i narody. Wzmocnienie się wpływów reakcyjnych obserwujemy we wszystkich prawie krajach starego kontynentu: dość wymienić Francję, Niemcy (Bawarja), Węgry, Włochy. Polska pod tym względem nie pozostaje w tyle za Zachodem.

Nasze żywioły wstecznictwa, w dążeniu do uzyskania absolutnej przewagi w życiu państwowem, starają się planowo i konsekwentnie nakładać swą ciężką rękę na wszystkie dziedziny stosunków społecznych. Szkolnictwo i młodzież, podstawy wychowania i wewnętrznego odrodzenia narodu, przykuwają dziś do siebie nie mniej silnie, jak np. dyplomacja lub administracja, uwagę naszej reakcji i ściągają w tym kierunku najzacieklejsze jej ataki.

Po nieudanych pomysłach konstytucyjnych, zmierzających do obdarowania Polski szkołą wyznaniową, któraby nas doprowadziła rychło do obskurantyzmu, zacofania i nietolerancji, godnych XVII stulecia, — wstecznictwo polskie, w którem kler, Lutosławscy i Teodorowicze, gra rolę bardzo wydatną, rozpoczęło akcję doraźną i praktyczną, na bliższą nieco obliczoną metę.

Agitacja i propaganda reakcyjno-klerykalna, walka o wpływy w szkole oraz władzę nad duszami i poglądami młodzieży — przybierają ostatnio formy nazbyt już jaskrawe i pozbawione wszelkich osłonek przyzwoitości, a przez to wysoce gorszące i kompromitujące czarnosecinnych demagogów.

Fanatyczny intrygant, ks. poseł Lutosławski, postać jakby przeniesiona żywcem na grunt nowoczesny z zatęchłych mroków średniowiecza, sprowokował niedawno rozlew krwi w murach Almae Matris Jagiellońskiej swym niezwykłym pomysłem wykorzystania sal wszechnicy i cierpliwości jej uczniów dla niepoczytalnej agitacji partyjnej. Gdyby nie energiczna postawa olbrzymiej większości studentów, którzy sprzeciwili się stanowczo występom nieproszonego, choć znanego dobrze, prelegenta, gdyby odczyt ks. Lutosławskiego doszedł do skutku, kto wie jakich zajść widownią stałby się uniwersytet krakowski.

Ale faktów, do jednej z powyższym należących kategorji, nie potrzebujemy szukać w Krakowie, Warszawie czy Poznaniu. I nasza Łódź, daleka niby od stołecznych gwarów i ostrzejszej walki partyjnej, wyrzuci czasem na powierzchnię dnia jakieś zdarzenie, świadczące, że i tu pracują wytrwale macki reakcyjnego polipa, zwrócone zachłannie w stronę młodzieży.

W dniu 1 maja byliśmy świadkami, jak na ulicach naszego miasta pewne grupy, złożone z młodzieży szkół średnich, rywalizowały—bezwątpienia nie z własnej inicjatywy—z policją, rozpędzającą pochody komunistyczne. Stoimy na stanowisku bezwzględnej walki z bolszewickim obłędem i propagującymi go agentami Moskwy i Berlina, ale zgodzić się nie możemy, by ciężar tej walki spadał na wątłe jeszcze barki niedorostków i gołowąsów, podczas gdy podszczuwający ich matadorzy reakcyjni pozostają skromnie ukryci w zaciszu swych mieszkań lub kawiarni.

W parę tygodni później znów nieprawe a baranio posłuszne dziecię endecji—chrześcjańska demokracja, organizując w Łodzi święto (?) z powodu rocznicy encykliki Leona XIII „Rerum novarum", uważało za wskazane wzmocnić swe szczupłe szeregi i uświetnić festyn przez wciągnięcie do pochodu paruset dzieci ze szkół miejskich, pod wodzą nauczycieli... Niewiele brakuje, by jeszcze jakaś inna gałąź z endeckiego szczepu, np. NZL, zmobilizowała do bliskiej walki wyborczej... niemowlęta.

Sprawa chadeckiego obchodu miała rozgłośne echo, które wywołac musi niedwuznaczne wyjaśnienia czynników, do których należy opieka nad zdrowiem moralnem młodzieży szkolnej. Obowiązkiem wszystkich ludzi rozumnych i uczciwych, a kół demokratycznych przedewszystkiem jest wystąpić jak najenergiczniej przeciwko niecnym metodom naszej prawicy, usiłującej ciągnąć zyski polityczne z młodzieńczego niedoświadczenia lub zgoła dziecięcej beradności. Demoralizatorzy młodzieży zasługują nietylko na słowa potępienia; musimy się zdobyć wszędzie nich na czyny przeciwdziałania i paraliżowania zabiegów, których przyszłość narodu — młodzież ma się stać ofiarą.

B. D.

Kronika polityczna.

Kongres Trzeciej Międzynarodówki.

W Kremlu zamknięto kongres 3-ej międzynarodówki. Niewątpliwie w czasie mowy powitalnej prezesa komunistycznego Internacjonału myśli delegatów ulatywały w niedaleką przeszłość, w owe pamiętne dni lipcowe ub. r., kiedy to na obrady poprzedniego komunistycznego kongresu nadchodziły co kilka godzin zwycięskie biuletyny o marszu wojsk czerwonych ku Warszawie. W sali obrad — w dawnym pałacu carów — zawieszono wielką mapę i delegaci czerwonemi chorągiewkami znaczyli pochód komunistycznej rewolucji, towarzyszący bolszewickim sztandarom. Jeszcze kilka dni — sądzono — a z upadkiem Polski wybuch europejskiej rewolucji stanie się faktem. Rosja i Niemcy połączone podrą na strzępy pisane w Wersalu traktaty. Front sowiecki przeniesie się nad Ren i szybko przekroczy kanał La Manche.

Te wszystkie wspomnienia towarzyszyły delegatom komunistycznego Wschodu i Zachodu, gdy słuchali powitalnej mowy Zinowjewa.

Gdzież się zapodział piórópusz zwycięstw zeszłorocznych! Sowiecka Rosja cofnęła się z granicami nad Dźwinę i Zbrucz. Próba rewolucji w marcu w Niemczech, nakazana przez Moskwę, była błędem. W innych państwach zachodnich komunizm nawet takiego „putschu", jak w Berlinie — wywołać nie jest w stanie.

O piorunującym postępie myśli rewolucyjnej piszą dziś — pisma humorystyczne. Dzisiejszy kongres moskiewski obraduje więc — jak donoszą telegramy — w głębokiej depresji. Ze ściany zdjęto mapę Polski, a na jej miejsce namalowano chyba dużemi literami jeden wyraz: fiasko.

Niespodzianką ta katastrofa bolszewizmu nie jest — dla opinji publicznej w Europie. Niespodzianką jest jedynie fakt, że znaczna część rosyjskich władców ma odwagę przyznać się do bankructwa swej koncepcji i przeprowadzać powolną, ale stanowczą kontrrewolucję... Na czele tej „odbudowy" stoi Lenin. Początkiem było udzielenie koncesji kapitalistom cudzoziemskim na eksploatację bogactw Rosji przy pomocy sposobów kapitalistycznych, tak uroczyście przeklętych przez Marksa i jego uczniów... Potem skapitulował Lenin przed chłopami rosyjskimi, pozwalając im na wolny handel zbożem po oddaniu pewnej jego części sowietom w formie podatku.

Dopuszcza się półjawnie i coraz śmielej handel w miastach, wprowadzono bilety kolejowe i czyni się śmiało każde odstępstwo od zasad, byle ratować zamierające życie gospodarcze kraju, a przez to istnienie samych sowietów.

Trocki, Bucharin, prezes nadzwyczajnej komisji Dzierżyński, którzy ewolucji Lenina nie zdążyli przejść równie szybko — znajdują się dziś w opozycji. Lenin ogłosił formułę dla swej obecnej polityki, mówi ona, że należy tempo rewolucji społecznej w Rosji przystosować do tempa rewolucji w Europie, znacznie powolniejszego, niż się spodziewano.

W zeszłorocznym i obecnym kongresie moskiewskim reprezentowany jest szczególnie Wschód socjalistyczny. Ogromne bowiem wysiłki czynią sowiety od lat 3 ch dla zrewolucjonizowania ludów wschodnich, Hindusów i Persów, ludów kaukaskich, Arabów itp. Zręcznie łączą protest społeczny przeciw kapitalizmowi zachodnio-europejskiemu z protestem ludów przeciw uciskowi narodowemu.

Wzrok Moskwy zwraca się szczególnie ku Indjom, ale agenci sowieccy działają także w Egipcie, w Mezopotamji, a teraz zwłaszcza w Angorze, słowem wszędzie, gdzie ugruntowane są filary, podtrzymujące gmach dzisiejszej potęgi brytyjskiej.

Zinowjew ze specjalną serdecznością witał na kongresie delegatów Wschodu. Być może, że to zaangażowanie się w wielką politykę wschodnią i azjatycką zmniejszy nacisk, wywierany przez Moskwę na zachodnich sąsiadów, zwłaszcza na Polskę. Oznaczałoby to, że agenci sowieccy, działający u nas, otrzymywaliby zmniejszone subsydja i z przetaliby energicznie „pracować". Cały ciężar propagandy poczułoby imperjum brytyjskie w swoich posiadłościach kolonjalnych.

Polska — najbliższy sąsiad sowietów—posiada najsilniejszą obronę przed rozkładową agitacją bolszewicką w swym gorącym patrjotyzmie, drugą taką ochronną będzie nasza gospodarcza równowaga. Każdy nowy dymiący komin fabryczny starczy za tysiąco broszur antybolszewickich. Każdy wysiłek rządu ku uregulowaniu granic i ku uporządkowaniu finansów—to również walka z bolszewizmem.

Listy z Gdańska.

Nowa naganka miejscowej prasy niemieckiej przeciw wyładowywaniu amunicji dla Polski. — Kompromitacja sejmu gdańskiego.

Gdańsk, 25. VI.

W ostatnich dniach nadeszła z Francji do tutejszego portu większa przesyłka dynamitu, lontów i prochu strzelniczego dla Polski. — Z powodu nierozstrzygnięcia jeszcze dotąd sprawy Górnego Śląska ogarnęło ogromne zdenerwowanie tutejsze sfery hakatystyczne które węszą, że owa przesyłka może posłużyć Polsce przeciw Niemcom w ewentualnej wojnie o Śląsk. I dlatego prześciga się tutejsza prasa niemiecka pod dyktandem Berlina w sążnistych artykułach w rozumowaniu i twierdzeniach, że wskutek wyładowywania owego dynamitu itd. grozi ogromne niebezpieczeństwo egzystencji i całości tutejszego portu, ktory łatwo z tego powodu może wylecieć w powietrze. Tymczasem, o ile wiemy, przeznaczona jest owa ostatnia przesyłka artykułów wybuchających wyłącznie na cele gospodarcze państwa polskiego i tutejsi hakatyści mogą jeszcze chwilowo zupełnie spokojnie spać, że nic nie grozi ich braciom w Rzeszy.

Z powodu zniesienia przez Radę Ligi narodów uchwały tutejszego sejmu, co do wybieralności na przeciąg lat 12 gdańskich senatorów (ministrów) i prezydenta senatu, zapanowała ogromna radość w stronnictwach opozycyjnych gdańskiego sejmu tj. u Polaków, socjalistów i komunistów, że tak skrajna i niedemokratyczna uchwała prusofilskiej rządzącej większości sejmowej obalona została. Wedle uchwalonej przez wspomnianą większość konstytucji nie mieli ani prezydent senatu, ani senatorowie być odpowiedzialnymi przed sejmem za swe czynności i mieli sprawować swe

czynności przez 12 lat. Uchwała względnie zapewnienie tej 12-letniej dobrze płatnej służby miało być zachętą i wabikiem dla wybitniejszych polityków z Niemiec, aby dla utrzymania niemieckiego charakteru Gdańska, ubiegali się o teki senatorskie w wolnem mieście. Tymczasem te niewinnie napozór ukute machinacje tutejszych hakatystów sparaliżowało ostatnie rozstrzygnięcie Rady Ligi narodów, skracające czas urzędowania gdańskich senatorów prawie o połowę.

Gedanus.

Górny Śląsk -- do Polski.

W środę odbyły się na całym terenie G. Śląska, zajętym dotychczas przez powstańców olbrzymie manifestacje narodowe polskie, które raz jeszcze stwierdziły niezłomną wolę ludu górnośląskiego połączenia się z Polską. Gmachy przystrojone zielenią i flagami o barwach narodowych. O godz. 6 rano odezwały się pobudki. O godz. 9 uformowały się olbrzymie pochody, na czele których szli zdemobilizowani powstańcy ze sztandarami podziurawionymi w ostatnich walkach przez kule pruskie. Dalej szła dziatwa szkolna, towarzystwa Polek i Związki zawodowe robotnicze, banderje konne. O godz. 10-ej odbyło się nabożeństwo polowe. Po tej godzinie zabrzmiały wszędzie dzwony kościelne i zahuczały syreny we wszystkich kopalniach i fabrykach.

W południe odbyły się koncerty pod gołem niebem a po południu wiece i zgromadzenia, na których uchwalono rezolucję wyrażającą cześć i podziękę powstańcom. Napiętnowano wołające o pomstę do nieba mordy niewinnych kobiet i dzieci, popełnione przez oddziały Hoeffera i zaprotestowano przeciwko powrotowi władz niemieckich. Uchwaloną rezolucję przesłano górnośląskim władzom koalicyjnym.

Polska prasa górnośląska wita serdecznie powracających do domów powstańców wyrażając im hołd i podziękowanie za spełniony obowiązek narodowy.

Oświata i Szkolnictwo.

Akt uroczysty zamknięcia roku szkolnego w Seminarjum nauczycielskiem.

Wczoraj odbył się akt uroczysty zamknięcia roku szkolnego seminarjum nauczycielskiego imienia E. Estkowskiego, oraz wręczenia świadectw dojrzałości pierwszym abiturjentom, którzy ukończyli pełne 5 klas seminarjum. W pięknie udekorowanym roślinami egzotycznemi lokalu przy ul. Czerwonej nr. 8 zebrali się przedstawiciele szkolnych władz państwowych z inspektorem Grabińskim na czele, przedstawiciele władz miejskich i inni.

Po odśpiewaniu pieśni przez chór wychowańców seminarjum, zabrał głos inspektor szkolny Grabiński, jako przewodniczący komisji egzaminacyjnej i podkreślił te dodatnie cechy wychowania, które zauważył podczas egzaminów, a następnie złożył życzenia opuszczającym seminarjum, oraz cześć ciału nauczycielskiemu, poczem przystąpił do rozdania świadectw, które otrzymało 37 uczniów.

Przemawiali: dyr. Dura, prezydent miasta, starosta Remiszewski, inspektor szkolny Grabiński. W bardzo serdecznych słowach dziękowali gronu nauczycielskiemu i zarządowi miasta za ich wysiłki przedstawiciele słuchaczów seminarjum—Szczepński i Durysówna, wreszcie powitali nowych kolegów—prezes Związku nauczycielstwa p. Papis i dawny wychowaniec seminarjum nauczycielskiego p. Wawrzyński.

Z Rady Szkolnej m. Łodzi.

Odbyło się posiedzenie Rady Szkolnej m. Łodzi, na którem rozpoznawano sprawę kwalifikacji kandydatów na stanowiska nauczycieli szkół powszechnych m. Łodzi. Zgłosiło się 321 kandydatów, z których zakwalifikowano 238, z czego 125 do szkół polskich, 20 do szkół niemieckich i 93 do szkół żydowskich.

Z życia pracującej inteligencji.

Pensje urzędników państwowych a drożyzna.

Ustawa z dnia 18 lipca 1920 r. w przedmiocie uposażenia urzędników państwowych wprowadziła normy ruchome, które mają pozostawać „w zależności od warunków ekonomicznych".

Ustawa dzieli pensję urzędnika na dwie części: pierwsza—to płaca zasadnicza wraz z dodatkami osobistemi (wysługa lat, wykształcenie), jako część pensji nie zależna od drożyzny, druga—to dodatek drożyźniany, regulowany przez zmianę mnożnika, który jest funkcją kosztów utrzymania. Dodatek drożyźniany wzrósł też z biegiem miesięcy więcej, niż w czwórnasób, podczas gdy pensja „zasadnicza" niezmieniona od lipca 1920 r. stała się z integralnej składowej płacy bagatelnym dodatkiem do dodatku drożyźnianego.

I podczas gdy mnożnik w przybliżeniu dotrzymuje kroku wzrostowi drożyzny, całkowita płaca faktyczna oddala się coraz bardziej od linji wzrostu cen.

Ten niedobór, praktycznie wyraża się w formie długów, które urzędnicy zmuszeni byli zaciągnąć zwłaszcza w ostatnich miesiącach, kiedy płaca w swej sile nabywczej spadła do 2/3 normy lipcowej. Niedobór ten może być wyrównany jednorazową wypłatą dodatkowej conajmniej 2 miesięcznej pensji, o ile dopłata nastąpi przed nowym wzrostem kosztów utrzymania; w przyszłości jednak stosowanie zmiennego mnożnika wyłącznie do części pensji (dodatku drożyźnianego) nigdy nie utrzyma równowagi między kosztami utrzymania i pensją, a w miarę wzrostu cen, płaca faktyczna oddalać się tylko będzie od norm przewidzianych w lipcu r. z. Dla zachowania równowagi niezbędne jest włączenie płacy zasadniczej do mnożnej w tym stosunku, jaki zachodził w lipcu w roku 1920, tj. mnożną należałoby powiększyć o 37 proc. (w 12 kategorji) 67 proc. w 1 kategorji, zależnie od stosunku zasadniczej pensji do dodatku drożyźnianego w odnośnych klasach.

„Kurjer Polski" w tej sprawie pisze: Podział płacy na „zasadniczą" i dodatek drożyźniany mógł mieć rację bytu wtedy, kiedy się dodatek określało „na oko", dzisiaj kiedy rozporządzamy dostatecznie dla tych celów ścisłą metodą badania ruchu kosztów utrzymania winno być całe wynagrodzenie według tychże kosztów normowane. Koncepcja płacy ruchomej, rozumna w zasadzie, okazała się wskutek błędnego zastosowania nieużyteczną i krzywdzącą urzędników, tak jak w przeciwnym wypadku, przy spadku cen, notowanych ściśle w czerwcu 1920 r., obciążałaby Skarb Państwa w wyższym stopniu, niż przewidywał ustawodawca.

Pomoc dla inteligencji.

Misja amerykańska pomocy dla inteligencji zwróciła się do inspektoratu szkolnego o zebranie delegatów wszelkiego typu szkół istniejących w Łodzi (powszechnych, średnich i zawodowych na wspólną konferencję w sprawie przydziału artykułów żywności (w paczkach) dla najbardziej potrzebujących z pośród nauczycielstwa.

Na wczorajszej konferencji z udziałem p. inspektora J. Rasia, Papisa, Jakubowicza, Keppego i Gackiego, delegata szkół średnich, postanowiono zwrócić się za pośrednictwem kierowników do nauczycielstwa o wypełnienie kwestjonarjusza dla misji amerykańskiej, celem przyznania tych darów. Osoby zainteresowane wypełnić winny kwestjonarjusze bezzwłocznie i złożyć na ręce przewodniczącego komitetu (inspektora Rasia) w przyszłym bowiem tygodniu odbędzie się posiedzenie ustalające przydział darów.

Sprawy robotnicze.

Zebranie Związku inwalidów.

Zarząd Pow. Koła Związku Inwalidów Rzeczp. Polskiej zawiadamia swych członków, że d. 8 lipca rb. o g. 9 rano przy ul. Dzielnej nr. 44 odbędzie się zebranie.

Z życia dozorców.

W niedzielę przy ul. Głównej № 31 o godz. 2-ej po południu odbędzie się Walne zebranie członków Polskiego Związku Zawodowego dozorców domowych i fabrycznych m. Łodzi.

Kącikiem.

Epidemja ucieczek.

Skutki rozluźnienia obyczajów i demoralizacji, tych nabytków z wojny europejskiej, wyrażają się między innemi w licznych ucieczkach chłopców, dzieci prawie, z domów rodzicielskich.

W ostatnich czasach niema prawie dnia, aby nie meldowano policji nowych ucieczek.

W czwartkowym numerze „Pracy" donosiliśmy o trzech nowych wypadkach ucieczki.

Jest to objaw groźny, wobec czego społeczeństwo winno coprędzej podjąć energiczne kroki celem reagowania na demoralizację śród dzieci i młodzieży.

Piętnować zło i leczyć je, a leczyć radykalnie, trzeba nam koniecznie, w przeciwnym razie społeczeństwo, zgangrenowane demoralizacją, wydawać będzie coraz więcej wyrzutków — ludzi niebezpiecznych, stanowiących zakałę narodu.

XX.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

2 Sobota		
	Dziś Martyna	
	Jutro Heliodora	
	Wschód słońca.	3 m. 42
	Zachód „	8 m. 24
	Wschód księżyca	6 m. 45
	Zachód „	2 m. 20

— Chwilowe zażegnanie strajku tramwajarzy. Jak donosiliśmy Związek tramwajarzy wystąpił do dyrekcji kolei elektrycznej o podwyższenie wynagrodzenia o 50 proc. oraz o przyznanie jednorazowej zapomogi za maj i czerwiec po 5000 mk. dla każdego pracownika. Termin do załatwienia tej sprawy Związek wyznaczył do 1 lipca, grożąc w razie odmowy strajkiem.

Wobec nieotrzymania kategorycznej odpowiedzi od dyrekcji kolejowej do dn. 30 czerwca, Związek tramwajarzy zwołał zebranie, na którem obecny był inspektor pracy.

Po głębszem rozważeniu sprawy, okazało się, że magistrat nie rozpatrzył jeszcze przedstawionego przez dyrekcję tramwajów budżetu, ani też nie porozumiewał się w tej sprawie z inspekcją przedsiębiorstw koncesjonowanych, a więc nie mógł dać dyrekcji żadnej odpowiedzi, czy możliwem jest przedstawienie do zatwierdzenia rady miejskiej wniosku, związanego z projektowaną podwyżką pensji pracownikom tramwajowym. Sprawa ta ma być dopiero w ciągu kilku dni rozstrzygnięta.

Idąc więc za radą p. inspektora pracy Związek tramwajarzy postanowił wyczekiwać odpowiedzi konkretnej do wtorku dn. 5 lipca, do południa. W razie nie uzyskania w tym terminie podwyżki tramwajarze postanowili zastrajkować.

— Szkoła dla ociemniałych inwalidów wojennych. Polskie Tow. Czerwonego Krzyża zakłada szkołę na 100 osób, nie wliczając w to personelu, dla ociemniałych inwalidów wojennych. W związku z tem Województwo Łódzkie zwróciło się do starostów o wskazanie jednego folwarku do parcelacji jeszcze nie przeznaczonego, który by się nadawał na założenie projektowanej szkoły. Pożądane są zabudowania z kulturalnemi urządzeniami w miejscowościach, posiadających łatwą i dogodną komunikację. W ten sposób ministerstwo pragnie przyjść z pomocą Polsk. Tow. Czerwonego Krzyża.

— Kursa gimnazjalne dla żołnierzy.— Wydział IIIb (Oświatowy) Szt. DOGen. Łódź świeżo zorganizował kursa naukowe dla żołnierzy, którzy wskutek wojny przerwali swoje studja w szkołach średnich. Według rozporządzeń M.S.W. i Min. W. R. i O. P. przerabia się na kursach żołnierskich 2 klasy w ciągu roku. Wykłady odbywają się codziennie od 5—9 wiecz. w szkole powszechnej przy ul. Piotrkowskiej 115.

Wydział IIIb Szt. DOGen. zwraca się na tej drodze do nauczycielstwa szkół średnich wszystkich przedmiotów o zgłaszanie się na wykładowców kursów żołnierskich. Zajęcie stałe i płatne. Bliższe informacje w Referacie Oświatowym D-twa Miasta przy ul. Przejazd 1, codziennie od 12—1.

— Kurs manipulacji kancelaryjnej dla inwalidów demobilizantów. Celem przyjścia z pomocą inwalidom i zdemobilizowanym z W. P., urządza DOGen. Ł. przez Wydział III a, Sztabu bezpłatny kurs manipulacji kancelaryjnej. Warunkiem przyjęcia jest: wyraźne, czytelne i ortograficzne pismo. Kurs rozpocznie się 1.VII br. i trwać będzie 6 tygodni.

Po ukończeniu tegoż z dobrym postępem otrzymają w miarę możności wyżej wymienieni posady w biurach wojskowych.

— Nadużycia w Urzędzie Mieszkaniowym. W związku z nadużyciami w Urzędzie Mieszkaniowym, Magistrat komunikuje, że urzędnicy Urzędu mieszkaniowego: Necel i Kubiak za pobieranie łapówek zostali wydaleni, a sprawa została skierowana do prokuratora.

— Wycieczka na Pomorze. Dziś wyrusza z Łodzi wycieczka dziatwy szkół powszechnych na Pomorze. Ogółem wyjeżdża 40 dzieci, tj. z każdej szkoły oddziału 6-go jedno dziecko. Celem wycieczki, która potrwa 10 dni pod kierunkiem pana Kazimierza Papisa, jest zwiedzenie miast nadwiślańskich i morza.

— Wycieczka Drukarzy. Komisja Kulturalno-Oświatowa przy Stow. Drukarzy pracuje bardzo energicznie i stara się wielkimi siłami, by dać wszystko to, czego się od takiej instytucji związkowej wymaga. Poza pracą na miejscu w Związku — Komisja organizuje wycieczki. Niedawno byli drukarze w Elektrowni, a już Komisja zawiadamia za naszem pośrednictwem drukarzy i pracowników pokrewnych zawodów, że, po zwiedzeniu większych instytucji, jak Elektrowni, Huty szklanej w Łodzi, oraz Papierni w Pabjanicach, urzadza w niedzielę dn. 3 lipca wycieczkę do Tomaszowa, w celu zwiedzenia miasta jak i okolic. Ci członkowie zatem, którzy się zapisali na listę, niech przybędą punktualnie na wyznaczoną godzinę na dworzec warszawski.

— Zabawy. W niedzielę, d. 3 lipca, odbędą się staraniem kółka dramat. przy Tow. „Pieśń" dwie zabawy: 1) przy ul. Letniej na Kozinach, 2) na Zubardzu w ogrodzie Langego.

— Stow. Pol. Młodzieży „Orlę" zawiadamia wszystkich członków i sympatyków, iż w dniu 3 lipca, tj. w niedzielę zostaje urządzona majówka na Kargulcu za Zgierzem. Zborny punkt—poczekalnia zgierskich tramwaji. Odjazd 6.30 punktualnie.

— Mało, mało, mało! Okręgowy Urząd Walki z Lichwą w Łodzi skazał za sprzedaż mleka po 60 mk. litr, zamiast po cenie maksymalnej, tj. po 34 mk właścicieli krów mianowicie: Jakóba Zollera (Kamienna 1) na 90 dni bezwzględnego aresztu i 300,000 mk. grzywny; Marcina Wildemana (Zgierska 21) na 90 dni bezwzględnego aresztu i 200 tysięcy mk. grzywny; Zacharjasza Rotenberga (Południowa 22) na 14 dni bezwzględnego aresztu i 100,000 mk. grzywny oraz za sprzedaż kartofli po cenie wygórowanej Rozenberga Lajzera (Zgierska 17) na zapłacenie 50,000 marek grzywny.

— Oszustwo. Michalina Bogucka, zamieszkała w Radogoszczu sprzedawała podrabiane przedmioty za pozłacane. Schwytano ją na gorącym uczynku gdy przedmioty podrobione sprzedawała na rynku przy ul. Aleksandryjskiej Adolfowi Krompowi.

— Otrucie. W mieszkaniu przy ul. Sierakowskiego nr. 65, otruła się arszenikiem Bronisława Borowska. Desperatkę odwieziono do szpitala przy ulicy Drewnowskiej.

— Wyrodne matki. Pod drzwiami kancelarji parafjalnej kościoła Św. Krzyża podrzucono wczoraj nowonarodzone dziecię płci męskiej. Odesłano je do „Złobka".

— Na rogu ulicy Brackiej i Marysińskiej znaleziono trup noworodka płci żeńskiej. Odwieziono zwłoki do prosektorjum miejskiego.

— Podrzutek. W dniu 27 bm. przy Placu Wolności pod № 6 znaleziono dziecko, liczące około 8 miesięcy, podrzucone przez osobę niewiadomą.

— Napad. Na ulicy Karola, około domu № 36, na Emilję Szewczyk napadło Franciszka Welke ze swemi córkami Heleną i Marją i pobiły ją dotkliwie, a następnie oblały jej twarz i ręce smołą. Poszwankowaną odwieziono do szpitala przy ul. Drewnowskiej 75.

— Obława. Wczoraj w obrębie 8-go komisarjatu urządzono obławę, podczas której policja aresztowała kilkanaście osób podejrzanych.

Sejm a sprawy walutowe.

(Ustawa o prawach kobiet. Ustawa o felczerach. Traktat z Rumunją. Ekspose finansowe min. skarbu).

WARSZAWA, 1. (PAT). Na wstępie posiedzenia marszałek oznajmił o zwolnieniu p. Skulskiego z urzędu min. spr. wewnętrznych i zamianowaniu na to stanowisko p. Raczkiewicza. Następnie Sejm przyjął ustawę o zmianie postanowień prawa cywilnego w b. Królestwie odnośnie do praw kobiet i ustawę o felczerach wraz z poprawkami mniejszości.

Przystąpiono do dyskusji nad ratyfikacją konwencji z Rumunją podpisanej w Bukareszcie dnia 3 marca r. b.

Konwencja ta obowiązuje oba państwa do wzajemnej pomocy na wypadek, gdyby jedno z tych państw bez dania powodu było zaatakowane w swych obecnych granicach wschodnich. Gdyby jedno z tych państw zostało w ten sposób napadnięte drugie będzie się uważało na będące w stanie wojny i udzieli mu zbrojnej pomocy. Odpowiednia konwencja wojskowa ma być zawarta. Oba państwa zobowiązują się do porozumiewania się w kwestjach polityki zagr. o ile odnoszą się one do stosunków z sąsiadami wschodniemi.

Jeżeli nastąpi wojna, oba rządy zobowiązują się nie zawierać odrębnego zawieszenia broni lub pokoju. Traktat ma obowiązywać na lat 5.

W głosowaniu przyjęto ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu wszystkimi głosami przeciw głosom socjalistów. Gromkie oklaski i okrzyki „Niech żyje Rumunja"! Posłowie powstają i urządzają owację znajdującemu się w loży dyplomatycznej posłowi rumuńskiemu.

Przystąpiono do pierwszego czytania ustawy w sprawie udzielenia pełnomocnictw rządowi w sprawach obrotów walutowych poza granicą.

Minister skarbu Steczkowski, zabrawszy głos, zaznacza, że nowy projekt jest tylko prolongatą upoważnienia udzielonego ustawą z dnia 9 lipca r. b. Chodzi o to abyśmy do zupełnego uporządkowania stosunków finansowych i wprowadzenia nowej waluty uzyskali stabilizację marki przynajmniej przy kursie odpowiadającym jej wewnętrznej sile nabywczej. Cel ten osiągnąć można przez konsolidację stosunków politycznych, przez wprowadzenie oszczędności w wydatkach przez zwiększenie dochodów skarbowych, przez oparcie gospodarki na niewruszalnym budżecie, przez jaknajrychlejsze doprowadzenie do równowagi naszych dochodów zwyczajnych i wydatków zwyczajnych i przez pokrycie wydatków nadzwyczajnych drogą pożyczki wewnętrznej i zewnętrznej. Musimy zaniechać uciekania się do zaliczek w P. K. P. wreszcie uczynić wszystko dla zwiększenia naszego eksportu a ograniczenia przywozu art. zbytkowych. Nasze trudności zewnętrzne i wewnętrzne nie pozwoliły na przeprowadzenie tego wszystkiego, co przeprowadzić należało ale śmiało „możemy powiedzieć, że śmy w tej mierze uczynili duży krok naprzód.

Najboleśniejszą jest orgja spekulantów we własnym społeczeństwie. Niesumienne jednostki i instytucje tuczą się nieszczęściem państwa, a społeczeństwo bałamucą fałszywemi pogłoskami jakoby rząd zamierzał ostemplowac marki, przeprowadzić dewaluację, wprowadzić nową walutę itp.

W panice pozbawiano się mk. polskich, nabywając obcą walutę. Minister podkreśla z naciskiem, że wspomniane pogłoski są czczym wymysłem. Mówca oświadcza następnie, że brak wiary w nasze zasoby majątkowe jest nieuzasadniony i przytacza cyfry, określające wartość naszego majątku narodowego.

Pomyślne rozstrzygnięcie sprawy G. Śląska usunie bezpośredni powód prowadzenia kampanji walutowej przeciw nam. Wyniki zbiorów pozwolą nam może obejść się bez zakupna zboża zagranicą. Rząd nie zaniecha niczego co dla polepszenia sytuacji uczynić można. Min. skarbu zebrało dowody przeciw spekulantom walutowym i odda ich w ręce sprawiedliwości.

Dyskusję nad expose odłożono. Izba uchwaliła odesłać ustawę do komisji.

Następne posiedzenie jutro.

Z giełdy warszawskiej.

Dolary St. Zj. 2325—2355
Ruble carskie a 500—275—295
Ruble dumskie 1000—74

Konwent senjorów w sprawach walutowych.

WARSZAWA, 1 (PAT) Pod przewodnictwem marszałka Trąmpczyńskiego odbyło się posiedzenie konwentu senjorów, na którem rozpatrywano kwestję traktowania zapowiedzianego na dzisiejszem posiedzeniu Izby expesè min. skarbu Steczkowskiego. Uznano za wskazane nieprzeprowadzać dyskusji, lecz projekt ustawy o udzieleniu pełnomocnictw rządowi do wydawania rozporządzeń celem uregulowania obrotów pieniężnych zagranicą odesłać do komisji.

Polityka polska.

Z życia politycznego.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 1. Dziś powstał w Sejmie nowy blok, w skład którego wchodzi „Wyzwolenie" i Stapińczycy. Oficjalna nazwa klubu brzmi: klub posłów „Wyzwolenia" i PSL. (lewicy). Klub liczy 36 głosów.

Wobec stronnictw rządowych klub nowy zajmuje stanowisko opozycyjne, zwłaszcza w polityce wewnętrznej, lecz bronić będzie rządu przed zakusami prawicy.

WARSZAWA, 1. W łonie Chrześcjańskiej Demokracji zarysowuje się rozłam. Na ostatniem posiedzeniu klubu Ch. D. prezydjum z osławionym posłem Czerniewskim pozostało w mniejszości. Ogólnie zarzucają posłowi Czerniewskiemu, że idzie na pasku N. D.

Ujawnia się prąd, dążący do wyeliminowania się Ch. D. z pod wpływów Nar. Dem., co ujawniło się już na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu, na którem Chadecy nie głosowali przy ustawie o giełdach z opozycją.

Wogóle Chadecy mają odmówić swego udziału w opozycji i pozostawić sobie wolną rękę.

Prace Sejmu.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 1. Sesja obecna Sejmu przeciągnie się prawdopodobnie przez cały lipiec. Następne posiedzenia Sejmu nastąpią w czwartek i piątek przyszłego tygodnia, poczem nastąpi dłuższa przerwa do 30 lipca, znów Sejm rozpocznie obrady. W międzyczasie pracować będą komisje.

Generalny atak prawicy na rząd ma nastąpić podczas dyskusji budżetowej, która rozpocznie się właśnie 30 lipca.

Wobec grozy sytuacji walutowej.

WARSZAWA, 1. Wczoraj przedstawiciele Komitetu Giełdowego i Związku Banków w Polsce, przyjęci byli przez ministra skarbu i przedstawili mu całą grozę sytuacji walutowej, żądając przedewszystkiem od ministra, aby uzyskał od rozjeżdżającego się Sejmu nadzwyczajnych pełnomocnictw celem przedsięwzięcia niezbędnych środków zaradczych.

Układy franko-polskie.

PARYZ, 1. (PAT.) H. Na posiedzeniu komisji spraw. zagr. Izby zajmowano się wnioskami w sprawie zawarcia konwencji między Francją a Polską, dotyczącej pracy i opieki społecznej. Komisja wypowiedziała się za przyjęciem wniosku, który mógłby zachęcić Polskę do wysłania robotników do Francji, która z powodu wojny odczuła dotkliwie brak rąk do pracy.

Podwyżki dla urzędników.

WARSZAWA 1. (PAT). W d. 30 czerwca Rada Min. kontynuowała obrady nad sprawą polepszenia bytu pracowników państwowych. Powzięto szereg uchwał. Postanowiono wypłacić jednorazowy zasiłek, którego wysokość zależną będzie od klasy, miejscowości i stopnia służbowego pracownika, i za zaległe deputaty dać ekwiwalent pieniężny. Dodatki za kierownictwo, które dotychczas były stałe, mają być podwyższone w stosunku, w jakim wzrósł mnożnik drożyźniany. Uchwalono również analogiczny projekt ustawy w sprawie podwyższenia dodatków na studja wyższe. W końcu zmieniono taryfę dyet i kosztów podróży urzędników państwowych. Rada Min. rozpatrywała w dalszym ciągu projekt ustawy skarbowej na r. 1921. Dalej przyznała dalszy zasiłek dla młodzieży akademickiej zdemobilizowanej w terminie wiosennym. Ponadto Rada Min. załatwiła szereg spraw bieżących.

Polska i Litwa.

Rokowania polsko-litewskie.

WILNO, 1 (Polpress) W politycznych kołach Kowna powstała myśl nawiązania dyskusji w sprawie Wileńszczyzny na podstawie projektu Hymansa, bezpośrednio z Warszawą.

Anglja i Irlandja.

LONDYN, 1 (Polpress) „Daily Her." podaje, że zwrot w polityce Lloyd George'a w stosunku do Irlandji i uprzejmy list jego do de Valery'ego są wynikiem nacisku króla na Lloyd George'a. Król ma uważać zatarg z Irlandją za najboleśniejszą ranę obecnej Wielkiej Brytanji. W każdym razie zaproszenie de Valery'ego do Londynu trzeba uważać, jako pierwszy krok na drodze do zlikwidowania tego zatargu.

O pacyfikację Irlandji.

DUBLIN, 1. (PAT.) De Walera w odpowiedzi przesłanej telegraficznie sir Criaghowi oświadcza, że delegacja irlandzka winna się udać do Londynu na rokowania w sprawie pacyfikacji. Delegacja, ta zaznacza De Walera podzielona będzie na dwie frakcje, północnej i południowej Irlandji. Tworzyć jednak będzie jednolitą całość stosownie do zasady wspólności interesów.

Chmury na Bałkanach.

Walki zaciekłe grecko-tureckie.

BUKARESZT, 1 (Polpress) Z Konstantynopola donoszą przez Konstancę: na całej linji frontu grecko-tureckiego rozpoczęła się zaciekła walka. Turcy atakują. Izmid został wzięty przez Turków 24-go czerwca. Już przed tem bogatsza część ludności została przyjęta na pokład krążownika angielskiego. Po opanowaniu miasta przez oddziały tureckie w mieście rozpoczęły się pogromy i pożary. Niektórzy zbiegowie, przybyli do Smyrny, twierdzą, że w oddziałach tureckich było dużo żołnierzy rosyjskich.

Straty Greków podczas tej walki wyniosły trzystu zabitych i do tysiąca rannych. Na drugi dzień Grecy za pomocą nadesłanych posiłków odebrali miasto z powrotem. Jednak 27 miasto znowu się dostało do rąk Turków. Eskadra angielska bierze czynny udział w walce.

Panika w Konstantynopolu.

BUKARESZT, 1. (Polpress). W Konstantynopolu rozpoczęła się panika. Przedsiębiorcy i finansiści europejscy likwidują interesa i uciekają. Szczególniej wielki popłoch panuje wśród rosyjskich uciekinierów z Rzymu. Władze koalicyjne są najwyraźniej zaskoczone wypadkami.

BUKARESZT, 1. (Polpress). Z Konstantynopola donoszą przez Konstancę: uporczywie szerzy się tu pogłoska, że na czele sztabu całej armji Kiemala-paszy stoi Małkowski b. szef sztabu Budiennego podczas zeszłorocznej inwazji bolszewików na Polskę.

Bolszewicy jęli się zamachów na monarchów.

WIEDEN, 30. (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Belgradu, że 28 b. m. na powóz księcia regenta, jadącego po złożeniu przysięgi na konstytucję w Zgromadzeniu narodowym w towarzystwie Pasicza rzucono bombę, która wybuchła przedwcześnie. Książe regent i Pasicz nie ponieśli szwanku. Odłamkami bomby zostali ranieni 1 osoba ciężko 6 lekko. Sprawcę zamachu ujęto. Jest on bolszewikiem.

BELGRAD, 1. (PAT). Belgradzkie BP. ogłasza następujący komunikat urzędowy: 30/6 o godz. 10.30 przed południem wykonano zamach na regenta w chwili gdy w towarzystwie prezydenta ministrów Pasicza powracał ze Skupszczyny, gdzie złożył przysięgę na konstytucję. Bomba jednak eksplodowała zanim regent nadjechał. 10 osób, przeważnie żołnierzy, jest rannych. Sprawca zamachu został zatrzymany przez żołnierzy. Odebrano mu 3 bomby i rewolwer. Policja z trudem tylko mogła obronić sprawcę zamachu przed wzburzonem tłumem, który go chciał zlinchować. Zatrzymany zeznał, że nazywa się Saitz i jest malarzem pokojowym. Przybył on dziś do Belgradu, aby w myśl swych zasad dokonać zamachu. Policja stwierdziła, że sprawca dał fałszywe zeznanie. Poznano w nim znanego agitatora bolszewickiego, który w r. 1919 powrócił z Rosji.

Proletarjat angielski w obronie Gruzji.

LONDYN 1. (PAT). Kongres angielskiej partji robotniczej przyjął rezolucję Senowdena, która wzywa rząd moskiewski do natychmiastowego odwołania wojsk sowieckich z Gruzji. Rezolucja wyraża dalej gorącą sympatję Gruzinom podbitym przez imperjalizm bolszewicki.

Chaos bolszewicki.

Kongres komunistyczny w Moskwie.

MOSKWA, 1 (Polpress) 28-go odbyło się zamknięte posiedzenie komitetu wykonawczego z udziałem przyjezdnych delegatow po jednym od każdego państwa. Omawiano taktykę Międzynarodówki na wschodzie. Bucharin w wygłoszonym referacie oświadczył, że wszystkie państwa bliskiego wschodu częściowo już przyjęły ostatecznie, zaś częściowo są zupełnie przygotowane do przyjęcia ustroju komunistycznego. Zebranie postanowiło, że obecnie cała energja agitacji komunistycznej powinna być skierowana na Chiny, zachowanie się których może zadecydować o losie wszechświatowej rewolucji komunistycznej. Na propagandę w Chinach mają być wyasygnowane olbrzymie środki materjalne.

HELSINGFORS, 1 (Polpress) Niezadowolenie zagranicznych delegatów z przebiegu konferencji wzrasta. Na posiedzeniu w dniu 29 niemiecki delegat Xenen oświadczył: przypuszczam, iż zostaliśmy zaproszeni nie po to, ażeby asystować przy praniu brudnej bielizny przywódców partji rosyjskiej!

Niemcy w Rosji sowieckiej.

MOSKWA, 1 (Polpress) 24 czerwca w Moskwie odbyła się narada wszystkich przedstawicieli i ajentów niemieckich firm handlowo-przemysłowych, które domagają się koncesji, tworzą przedsiębiorstwa, organizują handel, wogóle przyjmują udział w ekonomicznej odbudowie Rosji. Zdaniem delegatów przy obecnym wewnętrznym stanie politycznym Rosji odrodzenie jej życia ekonomicznego jest niemożliwe.

Redukcja płac w Anglji.

LONDYN, 1. (PAT.) H. Federacja robotników przemysłu metalurgicznego przyjęła olbrzymią większością głosów układ z pracodawcami w sprawie stopniowej redukcji płac.

Ochrona kobiet i dzieci.

GENEWA 1. (PAT). Havas. — Otwarta została międzynarodową konferencja w sprawie ochrony kobiet i dzieci. Przedstawiciel Belgji podkreślił ważność i oryginalność tej inicjatywy Ligi Narodów. Mis Backer, sekretarka generalna Biura międzynarodowego ochrony, przedstawiła ogólny zarys dokonanych prac. Dokonano przyjęcia w poczet członków przedstawicieli Urugwaju i Bułgarji.

Wiadomości telegraficzne.

(—) Według ostatnich pomiarów powierzchnia wolnego miasta Gdańska obejmuje 1888 kwadr. kilmtr.

(—) Wczorajszej nocy skradziono na gdańskiej poczcie głównej 300,000 marek niemieckich.

(—) Studenci wszystkich uniwersytetów czeskich proklamowali publicznie chęć połączenia się ze studentami w Helsinforsie w akcji niesienia pomocy studentom rosyjskim w Piotrogradzie.

(—) Strajk urzędników bankowych w Czechach rozszerzył się od dnia wczorajszego i na banki niemieckie

Rozmaitości.

Amerykańskie pogromy murzynów.

Z Waszyngtonu donoszą, że w mieście Antreville (St. Karolina) tłum białej ludności podpalił zbór, w którym modlili się murzyni. Parę dni przedtem spalono w tejże miejscowości kilkanaście domów, zamieszkanych przez czarnych. Powodem tych barbarzyńskich wykroczeń jest podejrzenie, że murzyni zamordowali tam białego chłopca.

Przeciw kobietom palącym tytoń.

Jeden z posłów kongresu amerykańskiego postawił wniosek — jak donosi „Times" z Nowego Jorku — aby uchwalono ustawę, zakazującą kobietom palić publicznie papierosy pod karą 25 dolarów za każdego papierosa. Właściciel kamienicy, czy restauracji, w której będzie przychwycona kobieta na paleniu tytoniu, ma być także skazany na dotkliwą grzywnę.

Z życia organizacji N. P. R.

Dzielnica Zielona.

W sobotę dn. 2.VII odbędzie się ogólne zebranie Zielonej dzielnicy w klubie NPR. przy ul. Piotrkowskiej nr. 91 o godzinie 6 wieczorem.

Zebranie dzielnicy Karolew-Retkinia.

Jutro o godz. 3-ej po poł. w sali Harcerzy w Retkini, odbędzie się zebranie członków i sympatyków NPR.

Posiedzenie Zarządu Okręgowego N. P. R.

Dnia 3 lipca o g. 11 rano w klubie N. P. R. w Łodzi (Piotrkowska 91) odbędzie się posiedzenie Zarządu Okręgowego. Przedmiotem obrad sprawy ważne. Punktualne przybycie delegatów konieczne.

Robotnicy popierajcie swoje pismo „Praca",

Wydawca Zarząd Okręgowy N.P.R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca" Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny PAWEŁ URBANIAK